

„I ty pogryzmol!”

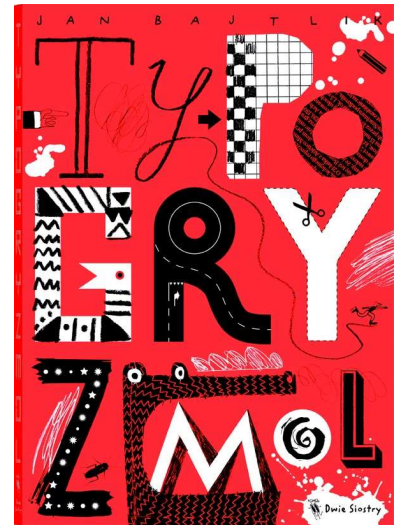
Warsztaty typograficzne na podstawie książki „Typogryzmol” Jana Bajtlika

Wiek dzieci: 6+

Czas trwania: 60 minut

Materiały:

- szare papierowe worki (na paszę) o rozmiarach ok. 120 x 50 cm (po 1 na dziecko)
- farby plakatowe w 1-litrowych butelkach (najlepsze efekty osiągniemy, gdy ograniczymy paletę kolorów, np. do czarnego, białego i czerwonego)
- grube pędzle szkolne i szerokie pędzle malarskie
- plastikowe talerzyki lub miseczki na farbę oraz pojemniki na wodę
- nożyczki
- folia malarska
- opcjonalnie: małe wałki malarskie i kuwety na farbę



PRZEBIEG WARSZTATÓW

Wprowadzenie:

Wspólne oglądanie książki „Typogryzmol” i rozmowa o literach i ich kształtach. Malutkie literki z książek czasami są bardzo duże. Kiedy? Na przykład na plakatach i billboardach. Spróbujemy stworzyć właśnie takie wielkie litery. Z czego je zrobić? I jak? Można je narysować, namalować, ulepić, ustawić z mebli... Można też ułożyć własne

ciało w kształt jakiejś litery. Zróbmy to. Jeszcze większe litery można stworzyć ze swoich ciał w parach. Spróbujmy. A w czwórkach? Na koniec całą grupą ustawmy się w jakąś literę. A może w napis?

Litery mogą przypominać przedmioty lub postacie, w których nazwach się znajdują. **Z** może być w paski jak zebra lub złote jak złoto. **K** może być w koronie jak król lub mieć kocie wąsy. **B** może być czerwone w czarne kropki jak biedronka lub zaokrąglone jak balon. A **S**? Może w kształcie sssyczącego węża? Spróbujmy takie litery namalować i... zamienić się w nie!

Warsztaty plastyczne:

- Przed rozpoczęciem zajęć podłogę należy zabezpieczyć folią malarską.
- Pytamy dzieci, czym lub kim chciałyby być i na jaką literę się to zaczyna. Im więcej różnych liter się pojawi w grupie, tym lepiej. Samogłoski mogą się powtarzać – ułatwi to późniejsze tworzenie wyrazów.
- Każde dziecko dostaje worek, kładzie go przed sobą na płasko (otworem do dołu) i maluje na worku literę, na którą zaczyna się nazwa jego postaci. Ozdabia ją tak, by nabrała cech tej postaci (tak jak wyjaśniono we wprowadzeniu).
- Gdy litery są gotowe, wycinamy w workach otwory: na górze (w miejscu zszycia) otwór na głowę, po bokach otwory na ręce. Dzięki temu worek będzie można wsunąć przez głowę jak sukienkę.
- Bawimy się w żywe litery. Dzieci zakładają worki i ustawiają się w kolejności alfabetycznej. Potem tworzą różne słowa. Na zakończenie mogą biegać swobodnie i ustawiać się w słowa, które nie istnieją, a potem wymyślać, co one mogą znaczyć.

Link do książki:

<http://www.wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/prod-typogryzmol.html>

Autor scenariusza: Jan Bajtlik